

Rozdział II

Na progu czasów nowożytnych

Dopiero połowa wieku XVI przynosi nam szereg szczegółowych informacji o wsiach w pasynkowskiej parafii. Wówczas to na rozległych obszarach Wielkiego Księstwa Litewskiego z wielkim rozmachem przeprowadzano reformę ziemską zwaną *pomiara włóczną*. Zainicjowała ją w latach trzydziestych królowa Bona, widząc w tym stymulator rozwoju gospodarczego włości gospodarskich. Na ziemiach podlaskich reforma rozpoczęła się na dobre po ogłoszeniu w 1557 r. „Ustawy na wołoki”. Do uporządkowania struktury gruntów w myśl pomiary przystąpiły rzesze mierniczych. Wielka praca czekała ich w kilkutysięcznym Bielsku, gdzie wraz z wytyczonymi sześcioma wsiami miejskimi na wymierzenie czekało ponad 10 tys. hektarów. Działalność mierniczych trwała zapewne kilka lat i zakończyła się dopiero w 1561 r. Wówczas to główny z nich, Stanisław Dybowski, sporządził dla miasta Bielska „Rejestr pomiary włócznej”. Z tego też roku pochodzi pierwsza wzmianka informująca o wynikach reformy w Pasynkach.

W czasie swego pobytu w Łomży jesienią 1561 r. wielki książę litewski i król polski Zygmunt August podpisał fundusz na dwie włóki ziemi (ponad 40 ha) dla parafii prawosławnej w Pasynkach¹. Grunta zostały podzielone na trzy zmiany, zgodnie z upowszechnionym wówczas trójpołowym systemem uprawy. Ufundowanie gruntów nie oznaczało jednak, że parafia pasynkowska ich przed-

tem nie posiadała. Uroczystym aktem monarszym był jedynie utwierdzony dotychczasowy stan posiadania. Nie możemy, oczywiście, wykluczyć zwiększenia areálu podczas przeprowadzania pomiaru włócznej. Monarcha zatwierdził również dla parafii prawo dostępu do lasów skarbowych.

Pierwszy opis wsi należących do historycznej parafii pasynkowskiej pochodzi z 1576 r. Nosi on charakter gospodarczy. Urzędnikom królewskim chodziło bowiem o dokładne zlustrowanie potencjału ekonomicznego województwa podlaskiego, które w 1569 r. weszło w skład Korony Polskiej. Pasynki (w dokumencie *Paszinky*) wchodziły wówczas w skład utworzonego w wyniku pomiaru włócznej wójtostwa *krzywiatyczkiego*². Nazwa ta pochodziła od wsi Krzywiatycze, którą nosiła obecna wieś Krzywa (obecne Krywiatycze w gm. Orla zwano wówczas Krywawola). W skład wójtostwa wchodziły także Rakowicze. Siedziba wójta znajdowała się jednak w samych Pasynkach. Tutaj, z racji piastowanego stanowiska, posiadał on wolne od podatków dwie włóki ziemi. Nieprzypadkowo Pasynki, a nie Krzywa, stanowiły faktyczne centrum wójtostwa. Tu przecież znajdowała się cerkiew parafialna. Lustracja z 1576 r. informuje o zubożeniu parafii o jedną włókę ziemi w stosunku do treści funduszu z 1561 r. Okazuje się, że liczbę gruntów cerkiewnych o połowę zredukowali miejscowi władarze. Wzmiankuje o tym później o półtora wieku dokument:...*według Funduszu włoki Drugiey nie dostaie za praepedycią Dworskich IchM WMP.*

Ogólny areał pasynkowskich gruntów wynosił 46 włók, z których tylko wspomniane trzy były zwolnione od opodatkowania. Wolna włóka *na ciesielstwo* w 1576 r. była już przekształcona na osadną. Mimo to mieszkańcy wsi tradycyjnie zajmowali się pracami budowlanymi na potrzeby bielskiego zamku i starostwa. Oczynszowaniu podlegało 40,5 włók *robotnych*. Oprócz czynszu na potrzeby dworu gospodarze musieli dostarczać po dwie beczki owsa oraz po jednym wozie siana z każdej włóki. Byli również zobligowani do stawienia się w miarę potrzeb z wozami konnymi oraz sporadycznie do straży nocnych w mieście. Niektórych wyjątkowo zwalniano od takich zobowiązań. W 1576 r. skorzystał z tego dobrodziej-

stwa Sawka Sienkowicz, który, będąc ciężko chory, nie mógł uprawiać swej pół włóki⁴.

W Pasynkach znajdowała się jedna lub dwie z czterech karczem, funkcjonujących na terenie wójtostwa krzywiatyckiego. Prosperowała ona zapewne niezłe, Pasyнки leżały bowiem na dość ruchliwym trakcie łączącym Orłę i Narew — dwa rozwijające się w owym okresie ośrodki miejskie. Zanim napiszemy o innym — ważniejszym — trakcie, przyjrzyjmy się pozostałym wsiom, wchodzącym w skład obecnej parafii pasynkowskiej.

Wieś Zubowo z 50. włókowym nadziałem urodzajnych gruntów była w 1576 r. siedzibą wójtostwa. W jego skład wchodziły Pilipki (zwane wówczas Podrzeczem) z 30 włókami ziemi oraz Knorozy z 44 włókami. W tych trzech wsiach istniały cztery karczmy. W Pilipkach od dawna prosperował młyn wodny, który jednakże podupadł w połowie XVI w. W 1576 r. pilipkowscy gospodarze Iwasko i Omelian otrzymali pozwolenie na budowę nowego młyna ze zwolnieniem na rok od podatków. Położona nad Orłanką wieś Knorozy w porównaniu z dwoma pozostałymi posiadała bardzo słabej jakości grunta. Mimo tego prawie cały areal był zasiany, co bardzo ucieszyło królewskich lustratorów⁵. Jednocześnie urzędnicy umorzyli połowę czynszu mieszkańcom Zubowa i Knoroz, których uprawy były mocno wyniszczone przez grad.

Małeńki nadział gruntów, bo jedyne cztery włóki, posiadały Treszczotki, położone nad Łoknicą. Wieś ta jednak należała już do wójtostwa zyguntowskiego (Zygmuntowem nazywano wówczas Klejnik) oraz do parafii tam położonej⁶.

Wśród wsi królewskich w 1576 r. nie znajdujemy Miękiszów⁷ i Łoknicy, położonych również nad rzeką Łoknicą (występująca w *Lustracji* Łoknica to obecne Podrzeczany). Były to wówczas dobra prywatne, których centrum duchowe stanowiła położona w Łoknicy cerkiew prawosławna. Świadczenia o istnieniu w tam miejscu świątyni przetrwały zarówno w dokumentach, jak też w tradycji miejscowych mieszkańców. Wskazywane są dwa domniemane miejsca jej lokalizacji. Pierwsze znajduje się w obrębie wspomnianego już cmentarza cholerycznego. Drugie — na wschodnim skraju za-

3. Łoknica z lotu ptaka; plac przed zabudowaniami lewej połaci wsi to domniemane miejsce lokalizacji cerkwi

budowań wiejskich, gdzie brukowana nawierzchnia wiejskiej ulicy przechodzi w żwirową drogę do Podrzeczan. W czasie prac drogowych natrafiono tu na znaczne ilości kości — niewątpliwe świadectwo istnienia cmentarza. Miejsce to jest podwyższone, opadając łagodnie w stronę doliny o nazwie *Hajsko*. Niestety, żadnych materialnych śladów po cerkwi dotychczas nie znaleziono. Zachował się jedynie przekaz o tym, że cerkiew łoknicka została przeniesiona na cmentarz do Czyżów⁸.

Jedynym śladem po duchownym z Łoknicy w dokumentach są zapisy w lustracji miasta Narwi z 1560 r.⁹ Dowiadujemy się z niej, że *Pop Łoknicki Josko (Iwan)* posiadał w Narwi przy ulicy Bielskiej plac siedzibny z ogrodem oraz dwie morgi ziemi. Duchowny (lub parafia) był ponadto właścicielem jednej włóki ziemi tuż obok miasta oraz jednej morgi gruntu w uroczysku *Kuliaszewo* (między Tyniewiczami a Kamieniem). Żadne z późniejszych źródeł dotyczących Łoknicy nie wspomina o cerkwi i duchownym. Dlatego też trudno na razie odpowiedzieć, kiedy zniknęła ona z wiejskiego krajobrazu.

4. Na starym cmentarzu w Sakach w średniowieczu mógł znajdować się obiekt sakralny

Jedyną wsią na terenie parafii Pasyнки, której mieszkańcy mogą poszczycić się bojarskim pochodzeniem, są Saki. Tradycja ustna głosi, że prawa bojarskie przodkowie mieszkańców wsi otrzymali od znamienitej *Pani*, która w ten sposób spłaciła dług wdzięczności za wyciągnięcie jej karety z błota. Gospodarze nie tylko wyciągnęli karetę, ale też przenieśli na własnych rękach *Panią* do wiejskiej karczmy. Tu ogłosiła ona swe życzenie uszlachetnienia swych wybawców. Panią ową miała być królowa Bona bądź caryca Katarzyna II¹⁰. Mało prawdopodobne, by ta ostatnia miała coś wspólnego z Sakami. Imię pierwszej władczyni występuje natomiast w opisie Saków z Lustracji Województwa Podlaskiego 1576 r. Jest to bodajże jedyny wyjątek w całym akcie.

Mieszkańcy wsi do dziś są świadomi tego, że przez Saki przebiegała ważna droga w kierunku Wilna. Szlak ten, znany już w średniowieczu, ożywił się szczególnie po zacieśnieniu związków między Wielkim Księstwem Litewskim a Koroną Polską, łącząc dwie

stolice. Podlaski odcinek drogi stanowił jego środkową część, Mielnik czy Bielsk był kilkakrotnie miejscem dłuższych postojów władców. W czasie pomiaru włócznej na książęco-królewskim gościńcu lokowano wsie z bojarami putnymi. Przy wjeździe do Bielska od strony południowej była to miejscowość Mokre, od północnego wschodu zaś — Saki. Tu właśnie trakt wchodził na teren parafii pasynkowskiej. Z Saków *Hostineć*, bo tak trakt nazywa się do dziś, przechodził obok wsi Pilipki, dalej kierując się do Treszczotek, gdzie znajdowała się przeprawa przez Łoknicę. Głównym zadaniem bojarów putnych było rozwożenie poczty, często też monarszych rozporządzeń. W przypadku Saków ich służebna funkcja królewskich „listonoszy” przetrwała do końca XVIII w. W dokumencie z 1772 r. czytamy: *Saki Bojary, wieś czynszowa do Zamku Hołowieskiego dla rozwożenia listów...*¹¹ Jeszcze do niedawna potomkowie bojarów zwyczajowo stali w czasie nabożeństwa najbliżej ikonostasu.

Sakowscy bojarowie w 1576 r. byli właścicielami sześciu z dziesięciu włók gruntów wiejskich. Za służbę zwolniono ich od podatków, z czego najwidoczniej nie byli zadowoleni królewscy lustratorzy. Pogardliwie nazywając bojarów *służkami putnymi*, zwrócili uwagę, iż wprowadzając ich opodatkowanie skarb królewski wzbogaciłby się o 97 groszy z każdej włóki oraz kilka beczek owsa i wozów siana. Na szczęście dla bojarów przyszli monarchowie nie byli tacy chciwi jak lustratorzy i swe wolności mieszkańcy Sak jeszcze na długo utrzymali.

Ogólny areal gruntów w Sakach wynosił 10 włók. Oprócz sześciu bojarskich, od czasów pomiaru włócznej znajdowały się tu dwie czynszowe włóki osadne oraz dwie wolne, przeznaczone na użytek piwowara i słodownika. W 1576 r. lustratorzy postanowili, by z rokiem następnym ci ostatni także płacili czynsz osadny¹². Działalność piwowara i słodownika była związana z funkcjonującą tu karczmą zajezdną. Kupcy, a nawet możni, często zatrzymywali się w Sakach lub Pilipkach na posiłek bądź nocleg. Najwidoczniej miejscowe karczmy zajezdne były wygodne, dlatego też wybierano je chętniej niż zajazdy gwarne Bielska. Arystokrata Jan Antoni Chrapowicki w swym pamiętniku opisuje podróż do Wilna w 1665 i 1667 r.

W trakcie pierwszej zatrzymał się w Pilipkach na posiłek, w czasie drugiej zaś tu zanoconował¹³.

Z Pilipków dawną drogą, zwaną *Użycka Doroha*, udajmy się na południowy kraniec interesującego nas terytorium — do Ogrodnik i położonych obok maleńkich Użyków. Według naszych przypuszczeń Użyki właśnie należą do najstarszych miejscowości w tych okolicach, a posiadały szczególny status jeszcze przed XVI w. O ich wiekowości wiele może nam powiedzieć sama nazwa. Otóż słowo *użyk* (*óćčę*) w języki starosłowiańskim znaczy tyle, co „krewny”; adekwatnie *użyki* to „krewniacy”. Terminu tego nie używano w potocznym języku ruskim już na początku XVI w. Białoruski drukarz F. Skaryna w tłumaczonej przez siebie Biblii słowo *użyk* przekłada jako *bliski, bliźni* (Księga Rut 4,6). Słowniki wydawane na przełomie XVI i XVII w. termin ten również tłumaczą, co oznacza, że nie był już w potocznym języku używany¹⁴. Użyki musiały być więc nazwane na długo przed XVI w. Frapujący jest jeszcze fakt, że nazwę nieodległych Pasynek można z ruskiego przetłumaczyć jako pasierbowie (a więc *nie swoi* synowie). Geneza tych przeciwstawnych nazw: *użyki* i *pasyнки* (*swoi* — *nie swoi*) może sięgać czasu kształtowania się stosunków własnościowych na tych terenach jeszcze we wczesnym średniowieczu. Pochodny od słowa *użyk* czasownik *użyczestwovati* można przetłumaczyć jako „otrzymać na własność”. Ciekawostką może być też fakt, że kilkadziesiąt kilometrów na południe, w Ziemi Brzeskiej (rejon Kamieniecki na Białorusi) również można znaleźć miejscowość Użyki, a w jej bezpośrednim sąsiedztwie wsie Orla i Ogrodniki.

Pierwsze pisane wzmianki o Użykach k. Pasynek pochodzą dopiero z drugiej połowy XVI w. W 1576 r. istniał tu dobrze zorganizowany folwark, jeden z trzech funkcjonujących w starostwie bielskim. Podobnie jak folwarki w Hołowiesku i Stołowaczu, Użyki stanowiły centrum gospodarcze dla kilku wójtostw tej części starostwa: hołodowskiego, krzywiatyckiego, zubowskiego oraz zyguntowskiego (klejnickiego). Ich mieszkańcy, w XVI w. jeszcze w miarę niezależni, z czasem byli coraz bardziej obciążani na rzecz folwarku

i dworu. W końcu XVI w. odpracowywali już dwa, a potem trzy i cztery dni pańszczyzny w tygodniu.

Folwark użycki znajdował się przy przeprawie gościńca ladzkiego (prowadzącego do siedziby leśnictwa bielskiego w Ladzie) przez rzekę Orlankę. Ogólny areal gruntów folwarcznych wynosił 23 włóki, nadające się do zasiewu pszenicy ozimej i jarej, grochu oraz jęczmienia. Najwięcej jednakże wysiewano żyta, w 1576 r. aż 223 beczki. Wśród zwierząt gospodarskich najliczniej reprezentowane było bydło — w 1577 r. 24 sztuki oraz świnie — 16 sztuk¹⁵. Sporo było ptactwa domowego. Obok dworu znajdował się sad oraz staw młyński w dolinie Orlanki. Staw ten był utrapieniem dla mieszkańców Krzywej, bowiem ustawicznie podtapiał część ich gruntów. Jednocześnie cieszył się on sławą *przedniejszego stawu między stawami Starostwa Bielskiego*¹⁶. O samych zabudowaniach dworskich i folwarcznych wiemy bardzo mało. Lustracja z 1602 r. oddaje ich wygląd w kilku słowach: *Gmach jeden o dwu izbach; Urzędnicza tylko iest izdebka jedna dobrze zawarta*¹⁷

W bezpośrednim sąsiedztwie folwarku mieszkała ludność służebna, tzw. *ogrodnicy*. W 1576 r. było ich dwudziestu dwóch. Każdy posiadał po sześć morgów ziemi zwolnionej od podatków. Za to ogrodnicy zobowiązani byli chodzić *2 dni w tydzień na robotę pieszą, a w lecie z czym każą do żniwa albo do plewidła*. Z czasem osada służby dworskiej oficjalnie przyjęła nazwę *Ogrodników*¹⁸.

* * *

Mamy już za sobą opis miejscowości parafii pasynkowskiej w XVI w. Pierwsza połowa następnego stulecia nie była w stosunku do poprzedniego okresem prosperity społeczno-gospodarczej. Charakteryzuje ją, jeśli nie upadek, to wyraźna stagnacja. Przyczyną temu było wiele: skomplikowana sytuacja międzynarodowa kraju, zła koniunktura gospodarcza w Europie oraz klęski elementarne. Na początku XVII wieku wystąpił pomór zwierząt gospodarczych, duże szkody gospodarcze i demograficzne wyrządzili stacjonujący w dobrach królewskich żołnierze. W 1602 roku, w czasie gdy król Zygmunt III Waza przejeżdżał wspomnianym traktem królewskim do Grodna i Wilna, lustratorzy odnotowali: *W tem Starostwie Biel-*

*skim folwarki są bardzo spustoszone, bo bydła w folwarkach u poddanych wyzdychały. Żołnierz też tak w koniach iako w inszych dobytkach szkody niemałe poczynił. Zaczym poddani iedni się rozbieżeli, drudzy barzo zubożeli y stąd folwarki lada iako zarabiają*¹⁹. Dane z folwarku Użyki potwierdzają ten lakoniczny zapis. W 1602 r. hodowano tu jedynie cztery krowy, cztery byczki, piętnaście świń i szesnaście owiec²⁰.

Niepoślednią przyczyną takiego upadku były wewnętrzne konflikty na tle społeczno-religijnym. Zawarta w 1596 r. kościelna unia brzeska zburzyła od podstaw tradycyjne stosunki wyznaniowe na wschodnich obszarach Rzeczypospolitej. Wychowani w wierności Cerkwi prawosławnej i jej hierarchii duchowieństwo, szlachta, mieszczenie i światli włościanie stanowczo przeciwstawili się próbom narzucenia im zwierzchnictwa biskupa Rzymu. Bielsk był jednym z ośrodków, gdzie walka o prawosławne oblicze Cerkwi trwała najdłużej. Jeszcze w 1634 r. funkcjonowały tu trzy parafie prawosławne, w tym monaster św. Mikołaja. Przez cały okres unijny był on, obok monasterów drohiczyńskich, narewskiego, zabłudowskiego i jabłeczyńskiego, ośrodkiem duchowości prawosławnej i kultury ruskiej na Podlasiu.

Nie wiemy dokładnie, kiedy pasynkowska parafia przyjęła postanowienia unijne. Sądzymy, że w tym względzie niewiele różniła się od większości parafii wiejskich w diecezji włodzimiersko-brzeskiej, której zwierzchnikiem był biskup Hipacy Pociąg, główny inicjator unii. Z tego okresu pochodzą jedynie drobne wzmianki o cerkwi, zawarte w lustracji z lat 1602 i 1628, mówiące o jednowłokowym uposażeniu cerkwi. Wciąż nie udało się odzyskać bezprawnie zagarniętej przez administrację dworską jednej włóki gruntów parafialnych.

Wspomniana lustracja z 1628 r. jest pierwszym znanym spisem ludności niektórych wsi, leżących w pasynkowskiej parafii: Pasynek, Zubowa, Knorozów oraz Pilipków²¹. Nie jest to de facto spis mieszkańców wsi, lecz wykaz użytkowników gruntów na ich terytorium. W niektórych miejscowościach właścicielami gruntów byli gospodarze nawet z dość odległej Orli (*Semion z Orli w Zubowie*). Stosunki własnościowe w 1628 r. uległy radykalnej zmianie w sto-

sunku do połowy poprzedniego stulecia, kiedy to pół — a nawet jednówłokowy nadział ziemi był normą. Zauważamy bardzo duże rozdrobnienie gruntów wśród włościan, przy jednoczesnym powiększeniu ich areалу przez miejscowych notabli. Szczególnie wyraźnie jest to widoczne w przypadku wójtów. Wójt zubowski posiadał już pięć włók, zaś wójt krzywiatycki cztery. Wśród większych użytkowników ziemi w kilku wsiach znajdujemy także tajemniczego Hajduka (Michałka), posiadającego w sumie ponad pięć włók gruntów. Wielkość działek włościańskich oscylowała między jedną ósmą a jedną drugą włóki (od ok. 3 do 12 ha). Ta ostatnia wielkość była jednakże rzadkością, a już tylko pojedyncze osoby w poszczególnych wsiach posiadały po jednej włóce ziemi. Przykładowo w Zubowie na ok. 120 użytkowników, nie licząc Hajduka oraz wójta, jedną włókę ziemi posiadał niejaki Dorosz. W tejże wsi na rzece Orłance prosperowały dwa młyny wodne, Martynowicza i Chrocewicza. Położony koło Hukowicz młyn o nazwie *Ruda* był zniszczony (nazwa miejscowa świadczy o wydobywaniu tu niegdyś darniowej rudy żelaza) ²².

Ciekawa sytuacja przedstawiała się w nieodległych od Zubowa Knorozach. Tu areał gruntów powiększył się do 71 włók, w stosunku do 44 włók w 1576 r. Pozostałe opisane wsie zachowały swój szesnastowieczny stan posiadania. Mieszkańcy opisywanych wsi byli niewątpliwie potomkami włościan z okresu pomiaru włócznej. Nosili oni imiona i nazwiska jednoznacznie świadczące o ich ruskim i prawosławnym pochodzeniu. Opisani gospodarze ochrzczeni byli przecież w większości przed 1596 r. jako prawosławni parafianie cerkwi pasynkowskiej. Świadczą o tym już same ich imiona: Anchim, Harasim, Semien, Sak, Semion, Klim, Daniło, Harasim, Serhey, Pawluk, Demid, Redko, Demian, Seliwon, Waszko, Trochim, Hawriło, Pawlusza, Michałko, Chwedor i inni²³.

Zatrzymajmy się jeszcze chwilę przy sprawach demograficznych. Dane z Lustracji pozwalają nam w przybliżeniu stwierdzić, ilu mieszkańców zamieszkiwało poszczególne wsie (w przybliżeniu, gdyż jak powyżej stwierdziliśmy, liczba użytkowników gruntów nie odpowiada liczbie mieszkańców wsi). Z analizy opisów możemy

wnioskować, że Pasyнки, Pilipki, Zubowo i Knorozy zamieszkiwało w sumie ponad trzystu gospodarzy. Dodając do tego położone na terenie parafii pasynkowskiej Saki z około trzydziestoma gospodarzami i mnożąc przez pięć (średnia wielkość ówczesnej rodziny) otrzymamy liczbę ok. 1650 osób. Tylu wiernych w 1628 r. mogła liczyć parafia pasynkowska.

Otwartą kwestią pozostaje przynależność parafialna Łoknicy oraz Miękiszków. Czy w I poł. XVII wieku istniała tu jeszcze wspomniana wcześniej cerkiew? Dane z 1640 r. mówią nam o dwudziestu domach włościańskich w Łoknicy Starej (właściciel Stanisław Aleksander Łoknicki), szesnastu w Miękiszach (właściciel Jan Łoknicki) oraz dziewiętnastu w Leniewie (właściciel Mikołaj Łoknicki)²⁴. Jeśli więc istniała parafia w Łoknicy, to była nieliczna i liczyła w owym czasie 55 domów, czyli ok. trzystu osób. Dramatyczne wydarzenia drugiej połowy XVII w. mogły zdecydować o jej losach.

¹ A.P. w Lublinie, Chełmski Konsystorz Grecko-Katolicki (dalej: ChKKGK), sygn. 780, k. 401v; Nacyjonalny historyczny archiw Biełarusi u h. Hrodna (dalej: NHAB Grodno), 135, 1, 136, k. 4. [patrz: aneks]; jak podaje F. Pokrowski list funduszowy Zygmunta Augusta jeszcze w końcu XIX w. znajdował się w pasynkowskim archiwum cerkiewnym [w:] *Archieologiczieskaja karta Grodnienskoj guberni*, s. 66.

² *Lustracje Województwa Podlaskiego 1570 i 1576*, oprac. J. Topolski i J. Wiśniewski, Wrocław-Warszawa 1959, s. 54-55.

³ A.P. w Lublinie, ChKKGK, tamże.

⁴ *Lustracje...*, s.55.

⁵ *Lustracje...*, s. 55-56, 62.

⁶ Wieś Treszczotki w skład parafii Pasyнки weszła dopiero w 1870 r.

⁷ *Księga referendarii koronnej z czasów saskich*, Sumariusz, t. 1 (1698-1732); Miękisze są kilkakrotnie odnotowane jako wieś szlachecka.

⁸ Relacja Jana Sacharczuka (ur. 1908) oraz Anatola Sacharczuka (ur. 1943) z 16 listopada 1999 r.

⁹ *Akty Wilenskoj Archeograficeskoj Komisii*, t.14, s. 65. W dokumencie lustracyjnym miasta Narew z 1560 r. czytamy m.in.: „... miasto Narew posiada 115 włók, w tym Onisko popa ruskiego i Jasko popa Łoknickiego... Posiadał tenże sianożęć podług między Ratynkę aż do wypustu miasta Narwi pop Łoknicki 1 morg z ogólnej powierzchni morgów... od rzeki Olszanki na błocie Sapieżyńskim wszystkich 17 w tym popa Łoknickiego 1 morg. Tenże na Kullasowie w końcu włók za ścianą u Tynia w zaścianku prze-

- robku i z bagnem około jego przerobcowi morgowano morgów 15 w tym 1 morg popa Łoknickiego...”
- 10 M. Szachowicz, *Jak Saki Bajary babu ratawali*, „Niwa”, 1988, nr 47, s. 8.
 - 11 Biblioteka Uniwersytetu Wileńskiego, A nr 1661, *Inwentarz starostwa i leśnictwa bielskiego z roku 1772 opisany*. [Cytujemy za: M. Kondraciuk, *Nazwy miejscowe południowo-wschodniej Białostoczczyzny*, Ossolineum 1974, s.177.]
 - 12 *Lustracje...*, s. 54.
 - 13 J.A. Chrapowicki, *Diariusz* (lata 1665-1669), cz. II, s. 46, 325.
 - 14 Słowo *użyk/jużyk* (krewny) i pochodne od niego: *użyczestwo* (pokrewieństwo), *użyczestwowati* (wziąć na własność) kilkakrotnie występują w cerkiewno-słowiańskim przekładzie Biblii, zob.: Ks. Kapłańska 20, 19; Rut 4, 6; Psalm 73, 8; Ew. Łukasza 1, 58; Ew. Jana 18, 26; por.: ks. Aleksy Znosko, *Mały słownik wyrazów starocerkiewno-słowiańskich i terminów cerkiewno-teologicznych*, s. 330; *Leksis s tolkowaniem słowienskich mow prosto Ł. Zizanija* [w:] *Starabielaruskija leksikony*, Mińsk 1992.
 - 15 *Lustracje...*, s. 35.
 - 16 Tamże s. 54; Archiwum Główne Akt Dawnych (AGAD), ASK, Lustracja Województwa Podlaskiego z 1602 r., dz. XLVI sygn. 146 a, k. 61.
 - 17 AGAD, tamże.
 - 18 *Lustracje...*, s. 37.
 - 19 AGAD, ASK, dz. XLVI sygn. 146a, k. 48.
 - 20 Tamże, k. 61.
 - 21 AGAD, MK dz. 18, sygn. 64, k. 1-6 (s.735-740) — patrz: aneks nr 1; w zachowanym fragmencie lustracji znajdziemy także opis wsi Krzywa, Rakowicze oraz Hołody.
 - 22 Tamże, k.2.
 - 23 Tamże, k. 1-6; w przypadku Pasynek, jak też Krzywej w większości podano tylko imiona.
 - 24 A.P. w Białymstoku, Księga Grodzka Brańska z 1640 r., k. 185; Lustracja z 1602 r. wzmiankuje, że wieś Treszczotki znajdowała się również w dożywotnim posiadaniu Łoknickich.